

Uczestnicy uroczystości  
odświeżenia muralu upamiętniającego  
Misia Wojtkę i udział jednostek  
Wojska Polskiego w II wojnie światowej  
w Kairze

*Szanowni Państwo,*

105 lat temu – 11 listopada 1918 roku – w Lesie Compiègne pod Paryżem podpisano rozejm kończący I wojnę światową, zwaną wówczas – Wielką. Tego dnia po 123 latach niewoli Polska symbolicznie odzyskała niepodległość, choć od razu musiała stanąć do walki w jej obronie. Pokonując nawałę bolszewicką Polacy dowiedli, że zasługują na suwerenne państwo, a zwyciężając w bitwie warszawskiej 1920 roku po raz kolejny w historii, podobnie jak pod Wiedniem za czasów króla Jana Sobieskiego, obronili Europę przed najazdem cywilizacji turańskiej.

Po obronieniu suwerenności i wywalczeniu granic Polacy przystąpili do budowy nowoczesnego państwa, jakim mimo problemów i niedoskonałości była II Rzeczypospolita. W tym czasie wyrosło też pokolenie Polaków urodzonych już w wolnym kraju, znających cenę niepodległości i gotowych za nią walczyć. Niestety zaledwie po dwudziestu latach od odzyskania niepodległości po raz kolejny byt naszej Ojczyzny został zagrożony.

We wrześniu 1939 roku Polska została zaatakowana przez Niemcy i Związek Sowiecki, podejmując walkę w imieniu wolnego świata z dwoma totalitaryzmami, czyli niemieckim narodowym socjalizmem i sowieckim komunizmem. Mimo okupacji całego terytorium i eksterminacji narodu Polacy nie poddali się stając do boju o wolność na wszystkich frontach II wojny światowej.

Aby opowiedzieć o tej walce i bohaterstwie polskich żołnierzy, ale także o dramatycznych losach ludności cywilnej, a szczególnie dzieci, Instytut Pamięci Narodowej w marcu 2022 roku zainicjował projekt „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”.

Od tego czasu wystawa będąca podstawą projektu była prezentowana w wielu krajach na 5 kontynentach w ponad 50 zagranicznych lokalizacjach od Republiki Południowej Afryki, Zimbabwe i Stanów Zjednoczonych po Iran.

To właśnie na górzystych drogach Iranu w 1942 roku rozpoczęła się historia małego niedźwiedzia syryjskiego o imieniu Wojtek. Został on kupiony przez polskich żołnierzy, którzy wraz z Armią gen. Władysława Andersa zmierzali do Palestyny. Zwierzak od razu skradł ich serce, by ostatecznie po kilku miesiącach zostać maskotką 22. Kompanii Zaopatrywania Artylerii. Był wiernym towarzyszem żołnierzy dzieląc ich trudy obozowego życia. Niedźwiedź Wojtek przeszedł cały szlak bojowy od Iranu, przez Irak, Syrię, Palestynę, Egipt, Włochy, aż po daleką Szwecję.

Droga z Afryki do Włoch prowadziła przez Port Said, a moment zaokrętowania Wojtka na pokład polskiego transatlantyku „Batory” tak zapamiętał dowódca 22. Kompanii mjr. Antoni Chełkowski: *W oddziałach polskich było pełno zwierząt, psy, koty, nawet kruki. Wszystko to należało zostawić [w Afryce] zgodnie z rozkazem D-twa [brytyjskiej] 8 Armii. Wyjątek zrobiono tylko dla Wojtka. Zastanawiano się jak go zaokrętować. Problem ten rozwiązał sam Wojtek, po swojemu. Z boku statku zwisała specjalna siatka z grubych linek aż do poziomu wody. Chodziło o to aby w wypadku, gdy ktoś znajdzie się w wodzie, mógł uchwycić się siatki i uratować. Otóż Wojtek bez wahania wlaź po tej siatce na pokład, nim wszyscy inni weszli nań.*

Bardzo dziękuję inicjatorom i organizatorom dzisiejszego wydarzenia. Szczególne podziękowania kieruję na ręce Pani Ewy Świerczyńskiej, Prezes Zarządu Stowarzyszenia Polonii w Egipcie, dzięki której projekt został zrealizowany. Mural upamiętniający Misia Wojtka i udział jednostek Wojska Polskiego w II wojnie światowej jest wyrazem naszego szacunku i hołdu, składanego wszystkim Polakom, którzy na licznych frontach II wojny światowej walczyli o wolność, mając w sercu nadzieję na dotarcie do niepodległej Ojczyzny. Jest on także wyrazem pamięci o historii, której znajomość jest naszą powinnością. Nie tylko po to, by uniknąć błędów przeszłości, ale także po to, by być świadomym ewentualnych zagrożeń współczesności.

Z wyrazami szacunku

